

Opublikowano dnia 30 kwietnia 1956 r.

A 01 k 73/08



POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

OPIS PATENTOWY

Nr 39052

Kl. ~~45 h, 27/40~~

Instytut Rybactwa Śródlądowego *)

45 h 73/08

Olsztyn, Polska

Blok – prowadnica

Patent trwa od dnia 2 października 1954 r.

Blok-prowadnica składa się z dwóch przyrządów uwidocznionych na rysunku. Przyrząd pierwszy służy do podtrzymywania we właściwej pozycji i prowadzenia liny holowniczej, za pomocą której przeciąga się pod lodem niewód. Przyrząd drugi — to zrzucacz liny holowniczej z bloku wówczas gdy dobiegnie ona po blokach do skrzydła. Przyrząd pierwszy składa się z następujących części: z drążka poziomego 1 wykonanego z rury żelaznej, posiadającego na końcach dwa grzebienie 3, które można przesuwając po drążku i stabilizować śrubami odpowiedni ich rozstaw. Grzebienie te pozwalają ustawić drążek w pożądanej pozycji i zabezpieczyć się przed jej zmianą, gdyż wrzynają się one w lód tym silniej im bardziej zwiększa się obciążenie drążka wywołane napięciem liny holowniczej.

Po środku poziomego drążka znajduje się uchwyt 5 mogący obracać się na drążku. Dla uniemożliwienia zsunięcia się uchwytu ze środka drążka poziomego, zabezpieczono go dwoma nakrętkami 4 stabilizowanymi na drążku wkrętkami.

Do zwisającego z poziomego drążka uchwytu, umocowany jest za pomocą śruby 6 pionowy, specjalnie ukształtowany żelazny pręt 7 dolna część którego jest wygięta w formę litery „U”. W wygięciu pręta 7 mieści się wyżłobiony po obwodnicy blok 8, w którym umieszcza się linę holowniczą. Zewnętrzne brzożgi wyżłobienia bloku nie są jednakowej wysokości, brzeg przylegający do pionowej sztangi jest nieco wyższy od brzożgi przylegającego do krótkiego końca wygięcia tej sztangi. Wyższy brzeg wyżłobienia zmniejsza przeswist szczeliny między blokiem a sztangą co uniemożliwia zapadanie i zacinać się liny holowniczej w tej szczelinie.

Blok obraca się na osi łączącej dolne wygięcie pręta 7.

*) Właściciel patentu oświadczył, że twórcą wynalazku jest inż. Jan Kostrowicki.

Przyrząd drugi — to zrzucacz liny 12, wykonany z drewna i posiadający kształt stożkowaty, przypominający pocisk armatni. Wierzchołek tego stożka jest osłonięty blachą 10 dla ochrony drewna przed tworzeniem się brózd mogących powstawać na skutek silnego tarcia o występujące krawędzie wyżłobienia bloku. Ponadto po środku oraz na tępych końcach zrzucacza, mieszczą się żelazne obręcze 11 mające służyć zarówno ochronie drewna jak i jego obciążeniu, zapobiegając spływaniu drewnianego zrzucacza. Wzdłuż całej długości zrzucacza, po jego osi przebiega otwór przeznaczony do przewleczenia liny holowniczej.

W celu ustalenia miejsca na linie holowniczej dla zrzucacza w pobliżu (10—15 m) dowiązanego do skrzydła niewodu końca liny, zawiązuje się węzeł przez skręt — którego przetknięto krótki kołek drewniany z twardego drewna. Węzeł ten wraz z przetyczką nie pozwoli zrzucaczowi posunąć się po za ustalony węzeł punkt.

Gdy niewodowa lina holownicza, zawieszona na blokach-prowadnicach, będzie uruchomiona, czyli będzie biegła w wyżłobieniach, obracających się od jej ruchu, bloków i doprowadzi do prowadnicy zrzucacz, wówczas jego zaostrożony koniec umieszczy się początkowo w wyżłobieniu bloku, przy dolnym ruchu liny wygięcie pręta pionowego i niższy brzeg bloku spowodują, że zrzucacz wyprowadzi linę z wyżłobienia a następnie odsunie ją po za blok. W rezultacie lina holownicza własnym ciężarem opadnie poniżej bloku, a sam blok wraz z prętem wróci do pozycji pionowej, z której został on wyprowadzony w czasie napięcia liny w kierunku do środka toni.

Opis pracy niewodu zimowego obecnie oraz po zastosowaniu bloków prowadnic.

Obecnie zimowy półow niewodowy ma następujący przebieg:

Przez przeręble wejściowe (fig. 2 oznacz. 1) wprowadza się pod lód dwie chochle, to jest długie (15—20 metrów) drążki drewniane (zerdzie). Do końca tych drążków umocowana jest cienka 100—150 metrowa linka, drugi koniec której jest związany z liną holowniczą, tę ostatnią zaś dowiązuje się drugim końcem do skrzydła niewodu.

Chochle są skierowane z przerębli wejściowej w przeciwnie strony, jednak nie po linii prostej, ale z niewielkim nachyleniem do kierunku toni (fig. 2).

W odległości 150—200 metrów od przerębli wejściowej, linkę cienką wydobywa się na lód, by za jej pomocą wydstać koniec liny holowniczej. Nim

koniec liny holowniczej ukaże się w odpowiedniej płonce (małym otworze w lodzie), ustawia się przy niej kołowrót, zakotwiczony do łodu. Koniec liny holowniczej zakłada się na kołowrót obracany siłą 3 do 5 ludzi (w zależności od wielkości niewodu). Lina holownicza ciągnie pod lodem skrzydła niewodu wraz z jego matnią. W tym czasie chochlę nakierowuje się wzdłuż toni i w dalszym ciągu przeprowadza się za jej pomocą linkę z dowiązaną liną holowniczą, na odległość około 100—150 metrów. Tu znowu ustawia się kołowrót, wydostaje się przez płonkę linę holowniczą, przewija się ją na kołowrocie, holując skrzydło i matnię niewodu. W tym że czasie toż samo wykonuje się po drugiej stronie toni — prowadząc drugie skrzydło.

Gdy chochle zostaną wreszcie doprowadzone do przerębli wyjściowej 3, a w ślad za nimi będą wyciągnięte na lód linka i lina holownicza, kołowroty zajmują ostatnie stanowisko na danej toni i holują skrzydła wraz z matnią niewodu.

W czasie całego cyklu przeciągania niewodu pod lodem przez odławianą toń (przestrzeń odławiana niewodem) ruch niewodu nie odbywa się z jednakową szybkością, w czasie zmiany stanowisk kołowrotów niewód zatrzymuje się i na skutek zaniku oporu wody tkanina sieciowa matni opada a ryba już zagarnięta w matni ma możliwość wycofania się z niej i ujścia po za zasięg niewodu.

Ilość obsługi niewodu, przy powyższym systemie pracy i w zależności od długości i wysokości niewodu, wynosi od 15 do 25 ludzi.

Przy zastosowaniu bloków — prowadnic przebieg pracy ułoży się następująco. Po przepędzeniu chochli z dowiązaną linką do punktu, w którym następuje zmiana jej kierunku ruchu, tj. do punktu gdzie, przy opisanym poprzednio systemie pracy były ustawiane kołowroty, po wyprowadzeniu liny holowniczej na lód przez specjalną płonkę, lina ta zakłada się na blok prowadnicy i cały przyrząd zarzuca się w tą płonkę tak by drążek poziomy z jego grzebieniami ustawił się na lodzie w pozycji stanowiącej w przybliżeniu kąt prosty do linii dzielącej na dwie połowy kąt utworzony przez załamanie kierunku biegu chochli.

Bloków-prowadnic powinno być tyle, ile będzie załamań kierunku biegu obu chochli tj. tyle ile przy starym systemie było stanowisk kołowrotów.

Odpowiednio długie liny holownicze opasują całą toń od przerębli wejściowej do wyjściowej. Przy tej ostatniej przerębli ustawia się dopiero ręczne

kołowroty, jednak lepiej by było stosować kołowroty motorowe, tak jak zamiast chochli użyć przyrządu „Skoczek” (patrz Zaświadczenie U. P. P. R. L. Nr 138367). Kołowroty motorowe umożliwią szybszy ruch niewodu, a więc spowodują większą łowność, oraz zmniejszą obsługę kołowrotów z 6—10 ludzi do 3—4 ludzi. Skoczek zaś pozwoli na uniknięcie bicia w łódzie licznych płonek niezbędnych do pędzenia chochli, redukując ich ilość do tych, w które mają być zanurzone bloki. Taka zamiana znowuż zaoszczędzi obsługę o 2 do 4 ludzi, w zależności od grubości lodu.

Nie stosując nawet mechanizmów zastępujących ręczne kołowroty i chochle, samo tylko zastosowanie bloku prowadnic zmniejszy obsługę o 4—6 ludzi czyli o 1/3 obecnie zatrudnionego zespołu.

Efekt połowu ryby przy użyciu bloków-prowadnic — wyraża się wzrostem pozyskania ryby, wy-

nikłym z bezpostojowego ruchu niewodu oraz możliwością uruchomienia drugiego niewodu z obsługą składającą się z ludzi zwolnionych z niewodu pierwszego.

Zastrzeżenie patentowe

Blok-prowadnica, znamienna tym, że składa się z dwóch części, a mianowicie z prowadnicy oraz zrzucacza lin, przy czym prowadnica posiada drążek (1) zaopatrzony w dwa grzebienie (3) uchwytu (5) pręta (7) zamocowanego w uchwycie za pomocą śruby (8), natomiast zrzucacz lin jest wykonany z drewna w kształcie stożka i osłonięty blachą (10) oraz zaopatrzony w żelazne obręcze (11).

Instytut
Rybackstwa Śródlądowego

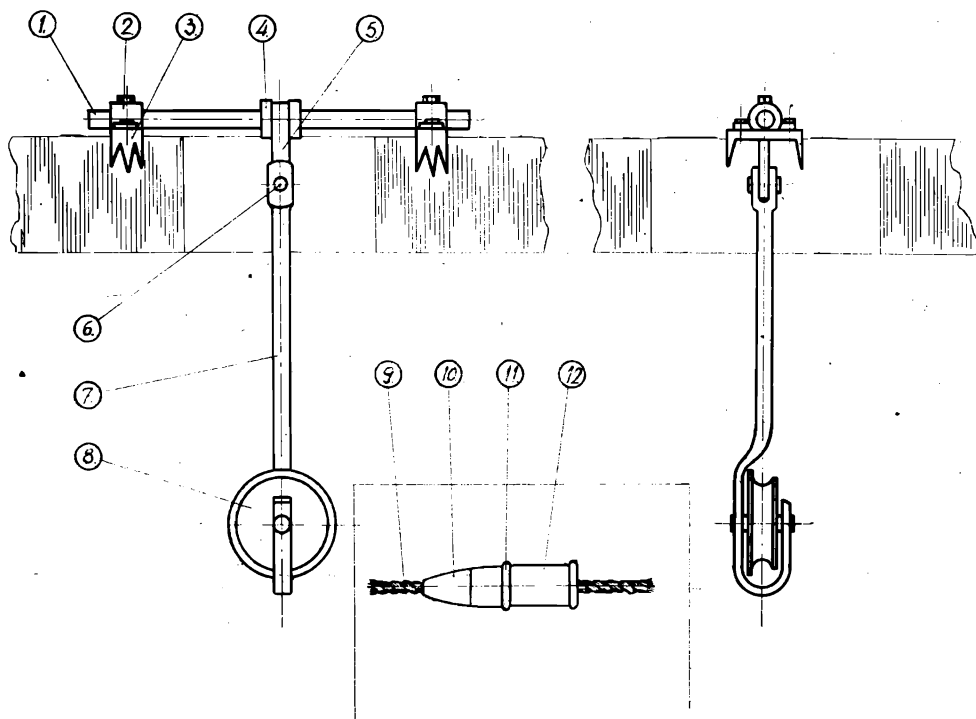


Fig. 1

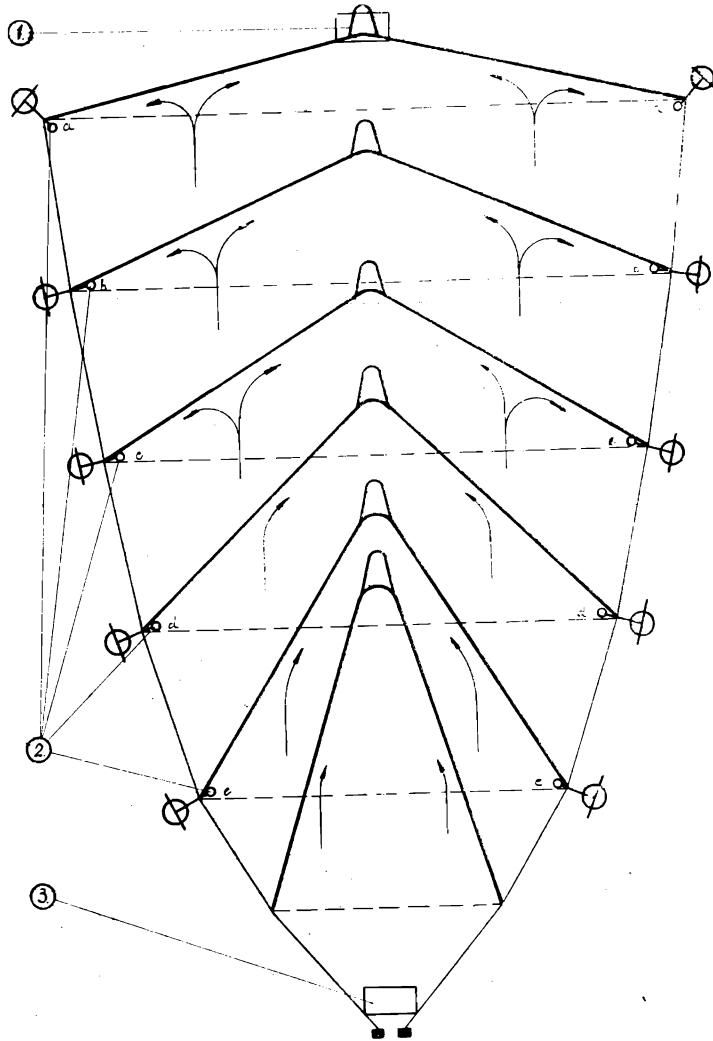


Fig 2

